Avi X Louis Villain, WPR (ft. Kabe)

noce się dłużyły
a niebo było czarne
dobry Boże, daj mi siły to ogarnę
Pierwsze wersy nawijane gdzieś przy wódce
Widziałem w nich zajawkę
Oni we mnie przywódcę
Miałem 2 złote i 3 szlugi na krzyż
I charakter ‘na chuj się kurwa gapisz’
Jak daje słowo , to tak będzie
Bo słowa to jedyne co zapiszę w testamencie
Buty od Prady , zegarek od dłużnika
Bo jak pożyczasz, to później gdzieś znika
Mówił że odda, dosłownie za moment
A później nie odbiera – niedostępny abonent
Znam ludzi i znam te historie, tu nie ma cudów to nie Mejugorie
Witam w Raszynie, na przedmieściach stolicy
Gdzie prędzej czy później ktoś ci kiedyś doliczy

[Kabe]
WPR przemieście stolicy
Historie nie pieniądze tu leżą na ulicy
(wersy po francusku)
WPR przemieście stolicy
Historie nie pieniądze tu leżą na ulicy
(wersy po francusku)

Mój sąsiad to jebany alkoholik
Zaraz poleci tu krzesło albo stoliki
Rano pobudka, bo znów tłucze butelki
A gdyby nie ta wódka, to byłby kimś wielkim
Kiedyś to była spokojna okolica
Kiedyś?, hehh
Bo dziś kurwy, policja
I nie ma śpiewu ptaków, ale jest kogut
Tym razem nie po nas, uff, dzięki bogu
Pensja nie wystarcza nikomu na miesiąc
A każdy chce zarobić nie wychodząc z domu , leżąc
I daje na wypiskę, no bo siedzą moje ziomki
A jak siedzą, to kminią Steven Howking
Teraz zdziwienia jak jadę sobie S-ką
Przecież mówiłem zorbie milion przed 30.
Jedne z nielicznych, którzy oddali się ssztuce
To stamtąd pochodzę
I tam jeszcze wrócę

[Kabe]
WPR przemieście stolicy
Historie nie pieniądze tu leżą na ulicy
(wersy po francusku)
WPR przemieście stolicy
Historie nie pieniądze tu leżą na ulicy
(wersy po francusku)